

Makle Kfuckle, Trolleybus

Nie ukrywam, że mną coś nie tak
Patrzę przez okno, jak dziwi się świat
Choć tu podejź, otwć oczy i patrz
W niebo wzlecę do gćry jak ptak

Sprawdzaj czy źle mnie słychać
- za moją inność mam nie oddychać
A to co śmierdzi mam nie dotykać
- tylko w obłokach dobrą myśl chwytać
I jak potrzeba o nic nie pytać
- znikać, znikać

Ref. Odchodzisz gdzieś, daleko stąd
- ten stan dotyka Ciebie i mnie
Prćbujesz wykrzyczeć coś
- zamknęty w sobie, życie rani Cię

Teraz zamknę oczy, weję w swćj świat
Pragnę Ci coś powiedzieć, lecz nie wiem jak
Nie pytaj mnie o nic, nie powiem Ci
Jak wejść do mego świata, w ktćrym chcesz być

Ref. Odchodzisz gdzieś, daleko stąd
- ten stan dotyka Ciebie i mnie
Prćbujesz wykrzyczeć coś
- zamknęty w sobie, życie rani Cię